



FEDERACJA POLONIJNYCH ORGANIZACJI MEDYCZNYCH

Federation of Polish Medical Organizations Abroad

Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego, Londyn

Internet: <http://www.polmed.org/>

Konto bankowe nr: 000000 724785514 JP Morgan Chase Bank, N.A., 400 Central Ave., Northfield, IL 60093, USA

President: Assoc. Prof. Jan W. Borowiec MD, PhD
Cardiothoracic Surgery Department, Uppsala University Hospital, 751 85 Uppsala, Sweden.
jan.borowiec@home.se jan.borowiec@surgsci.uu.se

Uppsala, 2007-10-30

Raport z III Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy (zwany gdzieniegdzie jako III Kongres Polonii Swiata) oraz X Toruńskich Dniach Opieki Długoterminowej i III Międzynarodowej Konferencji Rehabilitacji w Opiece Długoterminowej

Kiedy w 2006 roku spotkałem się z prof. Andrzejem Stelmachowskim aby omówić kwestie zaangażowania stowarzyszenia „Wpólnota Polska” (WP) w proces przygotowania VII Światowego Kongresu Polonii Medycznej zostałem zaproszony do wzięcia udziału w Zjeździe Polonii i Polaków z Zagranicy. Program III Zjazdu znajduje się na stronie internetowej Wspólnoty Polskiej. Komunikacja między mną i Komitetem Organizacyjnym (KO) Zjazdu funkcjonowała początkowo bardzo dobrze, później nieco gorzej, co zmusiło mnie do telefonicznych kontaktów w sprawie potwierdzenia otrzymania opłaty kongresowej i rezerwacji hotelu. Po przybyciu na miejsce proces rejestracji i zakwaterowania przebiegał bardzo sprawnie. Każdy uczestnik otrzymał dwie teczki; jedną zawierającą materiały zjazdowe przygotowane przez WP, oraz drugą z materiałami informacyjnymi dotyczącymi Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (RP). Personel obsługujący delegatów w czasie całego Zjazdu wykazał się wyjątkową przyjaznością i dużą efektywnością. Na pochwałę zasługuje również przygotowanie przejrzystego planu logistycznego co miało istotne znaczenie jako, że zjazdowe aktywności, włącznie z imprezami artystyczno-towarzyskimi, odbywały się w różnych miejscach odległych od hotelu. Niestety odjazdy autobusów z reguły były opóźnione, w większości przypadków pewnie z winy uczestników. Zjawisko „nietrzymania” się czasu było jedną z głównych bolączek całego Zjazdu. Spóźnienie się na Mszę Św. w Pułtusku może nie było dla wielu tak irytujące jak nagminne przekraczanie czasu wystąpień w trakcie obrad. Dla większości z nas przyzwyczajonych do żelaznych reguł rządzących sesjami naukowych kongresów zjawisko to jest co najmniej dziwne. Wytłumaczeniem może być fakt, że dla wielu mówców była to forma zaprezentowania również dorobku, osiągnięć a niekiedy także możliwością scharakteryzowania specyficznych trudności w jakich dana organizacja funkcjonuje. Byliśmy dzięki temu świadkami wzruszających czy też fascynujących wspomnień czy historycznie unikalnych refleksji, choć w wielu wypadkach były to wypowiedzi wykraczające poza ramy tematyczne danej sesji. Rozumiem więc też dlaczego niekiedy moderatorzy nie mieli serca przerywać tych wypowiedzi, bo nie przypuszczam, żeby nie mieli odwagi. Stąd wynika prosty wniosek, aby przy okazji takich Zjazdów planować sesje historyczne i wolnych doniesień. W innym przypadku istnieje ryzyko, że cele założone w programie Zjazdu nie zostaną osiągnięte, że istotne sprawy nie zostaną przedyskutowane i z braku czasu odłożone na przyszłość. Cele te to ważne dla Polonii sprawy dla jakich setki osób z daleka i bliska, poświęca

swój czas i energię, niekiedy kosztem rodziny czy kariery zawodowej. Nie będę analizował przebiegu obrad poszczególnych komisji (sesji) zalecając zainteresowanym zapoznanie się z oryginalnymi zapisami audio z każdej sesji jakie zostaną udostępnione na internecie. Takie zapewnienie otrzymałem w czasie obrad komisji ds budowania wizerunku Polski prowadzonej przez przedstawicielkę Australii kiedy składałem wniosek dotyczący archiwizowania i udostępnienia w postaci zapisu cyfrowego (np. Proponowałem jako pliki formatu mp3, jako, że takie zajmują mało pamięci i każdy zainteresowany łatwo mógłby ściągnąć taki plik ze zjazdowej witryny internetowej). Drugi wniosek postawiony przeze mnie w trakcie tej sesji dotyczył powołania komisji składającej się z przedstawicieli Polonii oraz Polski (np. Reprezentantów WP i Senatu RP), której zadaniem byłoby stworzenie pełnej bazy danych o największym potencjale jaki posiada Polonia czyli potencjale ludzkim. Informacje zawarte w niej, a obejmujące dane nie tylko personalne i kontaktowe, lecz także (a to jest bardzo istotne) o dorobku naukowym, artystycznym, ekonomicznym, społecznym, politycznym etc., mogłyby i powinny służyć szybkiemu i efektywnemu zawiązywaniu się tzw. network będących podstawą dla przeprowadzania różnorodnych aktywności i projektów w jakich partycypowaliby różni partnerzy zarówno polonijni jak i polscy. W ten sposób buduje się również coraz bardziej pozytywny wizerunek Polski na świecie. Nie umniejsza to roli innych działań np. ukazujących historyczną rolę Polski i Polonii na przestrzeni dziejów Europy i świata, katalogizowanie obiektów polskiego dziedzictwa narodowego (o czym wnioskował prezes Władysław Lizoń z Kongresu Polonii Kanadyjskiej w czasie tej samej sesji) itp. Inną interesującą sesją była ta przygotowana przez Komisję ds współpracy z Polonia, a która odbyła się 24.09.2007 - moderator pani Helena Miziniak. Poruszono szereg ważnych problemów. Było kilka ważkich wypowiedzi i analiz sytuacji, ale mimo wszystko nadal brak mi było konkretnej efektywnej dyskusji prowadzącej ku jednemu wspólnemu celowi. Koncepcji pracy nad polepszeniem współpracy między Polonią i instytucjami i organizacjami polskimi odpowiedzialnymi za współpracę z organizacjami polonijnymi. Polonia oczekuje od lat na wizję takiej współpracy, która spełniałaby oczekiwania większości organizacji polonijnych, wizji opartej na partnerstwie i wzajemnym respektcie. Przyszłość stosunków Polska- Polonia wymaga nakreślenia jasnych celów i sposobów realizacji współdziałania. Bez tej wizji będzie to poszukiwanie okazyjnych sprzymierzeńców, promowanie doraźnych programów i marnotrawienie potencjału jakim dysponują obie strony. Podstawą w tym procesie musi być możliwość szybkiej i efektywnej wymiany informacji i to nie tylko w trakcie trwania Zjazdu. W tej sprawie przedstawiłem następujący wniosek składający się z dwóch części; 1 - o dołączanie do materiałów zjazdowych każdego zjazdu, pełnej informacji o uczestnikach co umożliwiłoby wszystkim bezpośrednie kontakty również w okresie między zjazdami (oczywiście uwzględniając przepisy prawa o ochronie danych osobistych, co łatwo osiągnąć choćby przez wprowadzenie do formularza zgłoszenia na zjazd, rubryki dotyczącej udzielenia zezwolenia na udostępnienie swoich pełnych danych wszystkim uczestnikom zjazdu, lub braku takowego zezwolenia), 2- aby rutynowo dokonywać oceny zjazdów. Każdy zjazd czy kongres może i powinien być lepszy od poprzedniego. Instrumentem dla osiągnięcia tego celu jest ankieta oceny zjazdu jaka powinna być dostarczona każdemu uczestnikowi, wraz z materiałami zjazdowymi i po wypełnieniu przez delegatów zebrana w ostatnim dniu zjazdu a potem poddana gruntownej analizie. Rezultaty analizy winny być dostępne dla wszystkich i opublikowane. Stanowiąc one będą dla KO kolejnego zjazdu podstawę i pomoc w procesie wiodącym do organizacji lepszego zjazdu. Zawartość ankiety winna obejmować wszystkie aspekty związane z organizacją jak i przeprowadzeniem

kongresu. Wiele organizacji (np. Światowa Federacja Polonijnych Organizacji Medycznych) posiada gotowe wzorce, które po niewielkiej adaptacji można użyć dla powyższego celu.

Posumowując muszę wyznać, że III Zjazd dostarczył mi wielu niezapomnianych wrażeń. Spotkałem wiele fascynujących osób, których zaangażowanie kiedyś w walkę o Polskę, dziś w pracę na rzecz dobrego i sprawiedliwego obrazu Polski zasługuje na najwyższe uznanie. Poznałem nieznane fragmenty niedawnej polskiej historii, poczułem jak ważne jest dla wielu i jak wielkie jest poświęcenie dla sprawy polskiej wśród Polonii na całym świecie. Tego skarbu, tego potencjału ludzkiej ofiarności bazującego na polskim patriotyzmie nie wolna zaprzepaścić. Takie odczucia odniosło wielu uczestników z jakimi przyszło mi tym dyskutować. I to był największy sukces Zjazdu. Moim zdaniem zadaniem Zjazdu było stworzenie konkretnej wizji wspólnego działania. Mimo trudności poczyniono duży krok we właściwym kierunku, ale nadal pozostaje wiele do zrobienia. Mam niezachwianą nadzieję, że najbliższe miesiące pokażą, jakie będą owoce tego Zjazdu.

W dniu 25.09.2007 zmuszony byłem opuścić Warszawę aby wziąć udział w X Toruńskich Dniach Opieki Długoterminowej i III Międzynarodowej Konferencji Rehabilitacji w Opiece Długoterminowej 25.09.– 27.09.2007. W czasie uroczystości otwarcia przekazałem w krótkim przemówieniu swoje refleksje i pozdrowiłem uczestników w imieniu Federacji Polonijnych Organizacji Medycznych. W trakcie pobytu w Toruniu miałem nie tylko możliwość zapoznania się z interesującymi doniesieniami dotyczącymi opieki długoterminowej i rehabilitacji, ale również osobiście przekonać się co do sprawności organizacyjnej ludzi z KO tej konferencji, z którymi przyjdzie nam blisko współpracować przy organizacji VII Światowego Kongresu Polonii Medycznej. Ponadto odbyły się 3 robocze spotkania w trakcie, których przedyskutowaliśmy zarówno programowe kwestie, praktyczne zagadnienia oraz wstępne ramy ekonomiczne. W spotkaniach wzięli udział;- dr Maciej Czerwiński - Prezes OIL, - Michał Zalewski - Prezydent Miasta Torunia, - Piotr Całbecki - Marszałek Województwa, - Wiesław Dziergawka - Dyrektor Departamentu Polityki Zdrowotnej, - Kazimierz Bryndał - V-ce Przewodniczący ORL i Członek Rady Prezydenckiej, -Jarosław Józefowicz – prezes Toruńskich Zakładów Materiałów Opatrunkowych, - Agnieszka Sobkowiak – dyrektor adm. TZMO, - Edward Hartwich - Wicemarszałek Województwa, - Henryk Pańka – vice-kanclerz Uniwersytetu M. Kopernika. W drugim dniu konferencji w czasie wizyty Ministra Zdrowia RP prof. Zbigniewa Religii miałem okazję do kolejnej rozmowy w sprawie udziału Ministerstwa Zdrowia w VII Kongresie i ponowić prośbę o objęcie Kongresu patronatem.

Innym ważnym elementem tego wyjazdu były plany kontaktów z mediami aby wcześniej niż dotychczas informacja o Światowym Kongresie Polonii Medycznej została rozpowszechniona. Ten aspekt wyjazdu zrealizowany został bardzo dobrze co świadczy o pozytywnym postrzeganiu roli medycznego środowiska polonijnego. Po uprzednich licznych telefonicznych kontaktach i ustaleniach w dniu 27.09 doszło do spotkania z red. Włodkiem Dembickim i red. z redakcji gdańskiej Jolantą Roman-Stefanowską z redakcji gdańskiej Telewizji Polskiej. Po wstępnych ustaleniach w trakcie III Kongresu z red. Sylwią Żołnacz-Lizak w dniu 3.10.2007 wzięłem udział w nagraniu audycji telewizyjnej Joanny Bator z cyklu „Nie tylko o...”, która została kilkakrotnie wyemitowana w programie TV Polonia. W programie poruszono m.in. kwestię polskich lekarzy opuszczających Polskę. Mam nadzieję, że dzięki temu programowi informacje o naszym Kongresie dotrą wcześniej i do szerszego grona co

powinno przyczynić się do zwiększonego zainteresowania uczestnictwem oraz jeszcze większego zogniskowania na VII Kongresie uwagi mass mediów w trakcie trwania Kongresu. Stawia to przed Federacją Polonijnych Organizacji Medycznych na Świecie coraz wyższe wymagania co do jakości przedstawianych doniesień i aktualności kongresowych debat.

Associate Professor Jan W. Borowiec

Prezes Federacji Polonijnych

Organizacji Medycznych na Świecie